

Dzień Dziecką w różnych krajach świata.

W naszej szkole wiele się działo z okazji Dnia Dziecką. Odwiedzili nas rycerze, którzy pokazali nam gry i zabawy średniowieczne. Rodzice przygotowali dla nas kiełbaski z grilla, a na zakończenie przyjechała policja i straż pożarna. Mogliśmy podziwiać wyposażenie jednostek specjalnych, dowiedzieć się więcej o pracy policjanta czy strażaka. Nasz Dzień Dziecką był pełen atrakcji. A jak to jest w innych krajach, jak inne dzieci spędzają ten dzień?



Data obchodów tego święta jest różna. 1 czerwca obowiązuje w Polsce i innych krajach bałtyckich (np. Czechy, Słowacja, Rosja) od 1952 roku. W różnych krajach ONZ natomiast Dzień Dziecką tradycyjnie obchodzi się 20 listopada.

*Francuskim odpowiednikiem Dnia Dziecką jest **Święto Rodziny**, obchodzone 6 stycznia. Rodzice i dzieci zasiadają w tym dniu do uroczystej kolacji, podczas której podaje się ciasto z wróżbami.*

*W Japonii osobno świętują chłopcy – 5 maja (**Kodomo-no Hi**), osobno dziewczynki – 3 marca (**Hinamatsuri**). Chłopcy wywieszają na drzewach lub w ogrodzie kolorowe karpie z papieru, które symbolizują rodziców. Tu znaczenie ma kolor. Ojciec to czarny karp, matka czerwony, a ilość niebieskich papierowych karpie oznacza liczbę synów. Dziewczynki w swoim dniu przygotowują wystawę lalek.*



*Dzieci w Turcji swoje święto obchodzą natomiast 23 kwietnia (**Narodowy Dzień Suwerenności i Dzień Dziecką**). Dzieci ubrane w stroje narodowe tańczą, śpiewają i puszczają latawce.*



W **Argentynie** święto dzieci obchodzi się w drugą niedzielę sierpnia, w **Australii** w czwartą środę października, a na **Węgrzech** - w ostatnią niedzielę maja.

Bez względu na datę Dzień Dziecka jest świętem radosnym, pełnym zabaw i uśmiechu.

Jak długo trwają wakacje?

28 czerwca zakończenie roku szkolnego. Odbierzemy nasze świadectwa, nagrody za szkolne osiągnięcia i dwa miesiące WAKACJI. Do szkoły wrócimy dopiero 1 września. A czy nasi rówieśnicy z innych krajów też zaczynają wakacje?

We **Francji** podobnie jak w Polsce wakacje trwają dwa miesiące. Zaczynają się w lipcu, a kończą we wrześniu. Ponadto Francuzi mają pięć razy w roku „długie weekendy”.

W **Stanach Zjednoczonych** wakacje również trwają dwa miesiące. Jednak dzieci rozpoczynają je końcem maja, a do szkoły wracają końcem sierpnia.

W **Niemczech** wakacje trwają sześć tygodni. Rozpoczynają się w

czerwcu, a kończą w drugim tygodniu sierpnia. Natomiast w ciągu roku mają więcej przerw, np.: ferie jesienne, wielkanocne i bożonarodzeniowe, które trwają dwa tygodnie.

W **Brazylii** wakacje letnie trwają od początku grudnia do końca stycznia. W styczniu temperatura dochodzi nawet do 30°C. Można wtedy chodzić na plażę, umawiać się z przyjaciółmi.

W **Wielkiej Brytanii** podobnie jak w Niemczech wakacje trwają sześć tygodni. Brytyjczycy mają do tego ferie zimowe, wiosenne, letnie oraz kilkanaście dni wolnego z okazji świąt.

W **Grecji** wakacje trwają ok. 12 tygodni. Grecy podczas wakacji chodzą na plażę, grają w siatkę, pływają, chodzą na zakupy, spędzają dużo czasu na zabawie z przyjaciółmi.

W **Australii** w ciągu roku są cztery semestry podzielone przerwami-feriami. Natomiast wakacje zaczynają się zwykle w połowie grudnia i trwają do końca stycznia.

Tajlandzkie ciekawostki

- W Tajlandii ludzie nie dbają o przepisy, np. jeżdżą bez kasków na skuterach.
- Przy wchodzeniu do kafejki internetowej, zdejmujemy buty.
- Prawie wszystkie pojazdy to skutery i jeepy.
- Robiąc zakupy nie zapominają o obowiązkowym targowaniu się.
- Tajlandczycy rzadko używają nazwisk. Przed imieniem dodają tytuł *Khun*.
- Dzieci mają tam wakacje w marcu i kwietniu.
- Ludzie noszą maski na twarzy.
- Tajskie dzieci wychowywane są w dyscyplinie, szacunku do prawa, króla i religii. Duży nacisk kładzie się na ich odpowiedzialność, poczucie obowiązku i zaszczepienie miłości do ojczyzny.
- Czas jest odmierzany według dwóch kalendarzy: buddyjskiego i gregoriańskiego.
- Stolicą Tajlandii jest Bangkok.

- *Krungthepmahanakhon Amonrattanakosin Mahintharayutthaya Mahadilokphop Noppharatchathaniburirom Udomratchaniwetmahasathan Amonphimanawatansathit Sakḁathattiyawitsanukamprasit*. Jest to pełna nazwa Bangkoku.
- Tajlandia to jedyny kraj w Azji Południowo-Wschodniej, które nigdy nie została skolonizowana przez europejskiego narodu.
- W Tajlandii Dzień Dziecka jest w pierwszą sobotę stycznia.

WIETNAMSKIE DZIECI

Wietnam leży ponad 10 000 km od Polski, w południowo-wschodniej części Azji. Sąsiadami Wietnamu są Chiny od północy, Laos i Kambodża od zachodu, zaś od wschodu rozciąga się wybrzeże Morza Południowochińskiego. Na powierzchni tylko nieznacznie większej od Polski mieszka prawie dwa razy więcej ludności, głównie w obszarach delty dwóch największych rzek Wietnamu - Mekongu i Rzeki Czerwonej. Chociaż przez wiele wieków Wietnam znajdował

się pod obcym panowaniem (początkowo było to zwierzchnictwo chińskie, zaś w epoce kolonializmu - francuskie), to obecnie mieszkańcy tego kraju cieszą się pełną niepodległością, mają własny rząd z premierem na czele i posługują się językiem wietnamskim. Kulturę i tradycje Wietnamu cechuje indywidualny i niepowtarzalny charakter.



Dzieci wietnamskie są bardzo podobne do dzieci w Polsce. Są bardzo ruchliwe, pełne energii i chętne do zabawy. Podobnie jak polskie dzieci czasami płaczą i szukają wtedy mamy albo babci, nie za bardzo lubią chodzić do szkoły, chyba, że oznacza to możliwość spotkania się z kolegami i koleżankami. Tylko, gdy zaczynają jeść śniadanie przed szkołą, chwytają za pałeczkę i ryż, a nie kanapki. Młodzież w Hanoi, na przerwach często gra w zośkę a wieczorami chodzi do kin, które są

nowoczesne niczym warszawskie multipleksy. W szkołach uczniowie noszą białą-granatowe mundurki, ale szczególnie dziewczyny bardzo dbają o jakiś oryginalny, kolorowy dodatek - pasek, torba, podkolanówki, okulary. Do tego, zdecydowana większość z nich jeździ do szkoły na rowerach, ale gdy podrastają zmieniają go na skuter lub motor.

Od roku 1976 na terytorium Wietnamu obowiązuje jednolity system szkolny - nauka jest bezpłatna i obowiązkowa dla dzieci w wieku od 6 do 11 lat, a kształcenie w szkole podstawowej trwa 5 lat. Szkoła średnia jest dwustopniowa i obejmuje dwa cykle nauczania: 4 + 3 lata. Lekcje odbywają się przez 6 dni w tygodniu. Wakacje są dłuższe od polskich o miesiąc, ale często wykorzystywane są na powtarzanie przerobionego materiału. Dzieci mają jeszcze dwutygodniową przerwę z okazji obchodów święta Tet. Obowiązuje skala ocen od 1 do 10. Wietnamskie klasy są bardzo liczne, ale uczniowie są bardzo zdyscyplinowani.

Mali Wietnamczycy, jak wszystkie dzieci na świecie, bardzo lubią się bawić.

Mają swoje ulubione gry i zabawy - chłopcy grają w piłkę nożną, a dziewczynki w gumę lub kłasy. Wszyscy natomiast, niezależnie czy jest to chłopiec, czy dziewczynka, uwielbiają puszczać latawce, które wcześniej same sobie przygotowują. Latawce mają kształt smoków, motyli i ptaków. Jeśli tylko spodziewany jest silniejszy wiatr, wówczas organizuje się konkursy na najwyżej unoszących się latawiec. Dzieciom jednak brakuje na zabawę czasu, ponieważ po skończonych lekcjach spieszą się do domu, by pomóc rodzicom. Ciekawą rozrywką dla dzieci, ale również dla dorosłych, są tzw. R?i N??c - kukielfki na wodzie. Smoki, ryby, ptaki i inne postacie poruszają się po powierzchni wody ku wielkiej radości widzów. A za kulisami kukielfkowi animatorzy stoją po pas w wodzie. Przedstawienie upiększają muzycy i śpiewacy - ci jednak znajdują się już na suchej powierzchni.

Los wietnamskich dzieci jest trudny. Większość rodzin jest bardzo uboga. Z tego powodu dzieci często są głodne. Niejednokrotnie bywa, że zjadają tylko jeden posiłek dziennie. Trudna sytuacja rodziny i głód zmuszają je do

pracy. Wiele dzieci zdanych jest wyłącznie na siebie. I nie są to tylko sieroty, ale również dzieci porzucone przez własnych rodziców. Nazywa się je pogardliwie Diu Doi (pył ulicy), co ma oznaczać, że wszędzie jest ich pełno. Ich domem jest ulica, a żeby przeżyć, muszą zbierać lub pracować. Czyszczą buty przechodniom, myją szyby samochodowe, zbierają złom. Na ulicach kilkuletnie dzieci przeszukują kosze na śmieci. Szukają rzeczy, które później mogą sprzedać w punkcie surowców wtórnych. To jeden ze sposobów na przeżycie.

Sytuacja dzieci z Afryki



Około 26 mln dzieci afrykańskich mieszka w obozach dla uchodźców lub na ulicy. Wiele z nich służy w armiach i bezpośrednio uczestniczy w zamieszkach wojennych. W Afryce w walkach

uczestniczy 120 tys. Dzieci poniżej 12 roku życia. . W Liberii podczas ostatniej wojny Narodowy Front Patriotyczny posiadał jednostki złożone z dzieci w wieku 9—10 lat. Co dziesiąty młodociany żołnierz to dziewczynka.



Duża część młodzieży skazana jest na własne utrzymanie. w Afryce 41% pracujących dzieci ma od 5 do 14 lat. Niedobór pieniędzy jest spowodowany brakiem jakiegokolwiek wykształcenia. W Afryce jedna na cztery osoby nigdy nie widziała szkoły podstawowej czego skutkiem jest m.in. analfabetyzm. W Afryce do szkół uczęszcza nie więcej niż 48 % dzieci i mimo wielu chęci nie mają możliwości się bardziej rozwijać. Wiele tysięcy afrykańskich dzieci nie trafia do żadnego rejestru. Tym samym pozbawione są prawa do tożsamości, co oznacza że oficjalnie nie istnieją. Przyczynami wielu chorób jest niewielką

ilość lekarzy. Jeden lekarz przypada na kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Afryki. Na skutek wojen oraz chorób — zwłaszcza epidemii AIDS — w Afryce przybywa ogromna liczba sierot, których nie są w stanie pomieścić przytułki i sierocińce

Na przykład w Rwandzie 58 % dzieci straciło jedno z rodziców, a 39 %. oboje. Zdane tylko na siebie, żyją w strachu przed samotnością i głodem. Trafiają do dziecięcych jednostek wojskowych albo zmuszone do pracy zarobkowej, są wykorzystywane przez pracodawców. W wyniku epidemii w południowo-wschodniej Afryce jest obecnie siedem milionów sierot. Niektóre z nich straciły nie tylko rodziców, lecz także wujków i ciocię, którzy zgodnie z afrykańską tradycją zobowiązani byliby do przejęcia opieki nad nimi. Dziś obowiązek ten spada na barki dziadków którym w podeszłym wieku jest bardzo ciężko przejąć rolę rodziców i należycie wychować wnuczęta. Bieda i brak rodzicielskiej troski czynią z tych dzieci potencjalne ofiary AIDS, skazując je na życie pełne ryzyka. **Prawa dziecka** - na kontynencie Afrykańskim nie są przestrzegane, a hasło,

że "Każde dziecko powinno mieć zagwarantowane godne warunki życia i rozwoju" jest tylko pustym sloganem. Czemu afrykańskie dzieci nie mają równych praw wobec dzieci innych zamożnych krajów?



*Codziennie odczuwają głód i wiele z nich jest zdana na samych siebie.
„Dzieci to nie przedmioty, to istoty żyjące które potrzebują nawet niewielkiej ilości ciepła ze strony osób dorosłych.”*

*Słonecznych wakacji życzy
zespół redakcyjny:*

Agnieszka Stogińska

Martyna Ciemny

Weronika Banasiak

Daria Noga

Kacper Woźnica